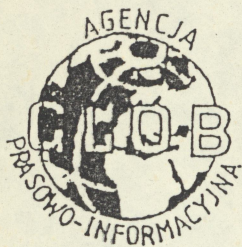


665 16



„GLOB”
SPÓŁDZIELNIA PRACY

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

GAZETA WYBORCZA

00-737 Warszawa
ul. Czerna 8/10

Nr z dn.

2 4 5 1 7 1 8 -10- 92

WKRÓTCE PREMIERA

Big Zbig i spółka

Magda Umer przygotowuje recital Zbigniewa Zamachowskiego z udziałem Janusza Józefowicza, Piotra Machalicy, Krzysztofa Materny, Wojciecha Manna, Denisy Geislerowej i Elżbiety Zającowej. Premiera w Teatrze Rampa 26 października o godz. 19. 25 października pokaz przedpremierowy z udziałem publiczności.

- Zbyszek Zamachowski jest niezwykle aktorem i artystą, który mógłby właściwie zagrać wszystko i we wszystkim byłby najlepszy - mówi scenarzystka i reżyserka spektaklu „Big Zbig Show” Magda Umer. - Nosilam się z zamiarem zrealizowania „jego” programu od dwóch lat. Ciągłe jednak były kłopoty z pieniędzmi. Znalazłam sponsora i przystąpiłam do pracy, chociaż oficjalna umowa nie została jeszcze podpisana. Niektórzy

mówili, że słowo tego pana jest warte więcej niż 16 podpisów. Nie do końca okazało się to prawdą, gdyż sponsor się wycofał. Byłam przekonana, że w tej sytuacji już nigdy nie zrobię tego spektaklu. Wtedy pomyślałam, że może pomóc mi Stołeczna Estrada. Robię spektakl czysto rozrywkowy, którego siłą są znakomici, wszechstronnie uzdolnieni aktorzy - dodaje Magda Umer.

Bohaterem „Big Zbig Show” jest Zbigniew Zamachowski, któremu partnerują Janusz Józefowicz (również autor choreografii) i Piotr Machalica - zdaniem Magdy Umer ci trzej aktorzy tworzą wspaniałą „tercet egzotyczny”. Występują również Denisa Geislerowa („Metro”), Elżbieta Zającówna (Rampa), a także jako specjaliści goście Krzysztof Matera i Wojciech Mann.

Program składa się z 18 bardzo znanych polskich i światowych przebojów wykonywanych kiedyś i obecnie w najprzeróżniejszych sytuacjach i miejscach, kojarzących się współczesnemu widzowi dość jednoznacznie.

Efektowną scenografię, inną do każdej piosenki, przygotowuje Wiesław Olko, a kierownictwo muzyczne sprawuje Wojciech Borkowski.

Stołeczna Estrada, producent spektaklu, jeszcze nie wie, ile ja to będzie kosztowało - zakładamy wstępnie koszt spektaklu powinien zamknąć się w 250 mln. Dzisiaj już wiadomo, że może okazać się dwa razy większy.

Spektakl (z wyjątkiem premiery) będzie grany o godz. 22.15 i wejdzie na stałe do repertuaru Teatru Rampa.

ska